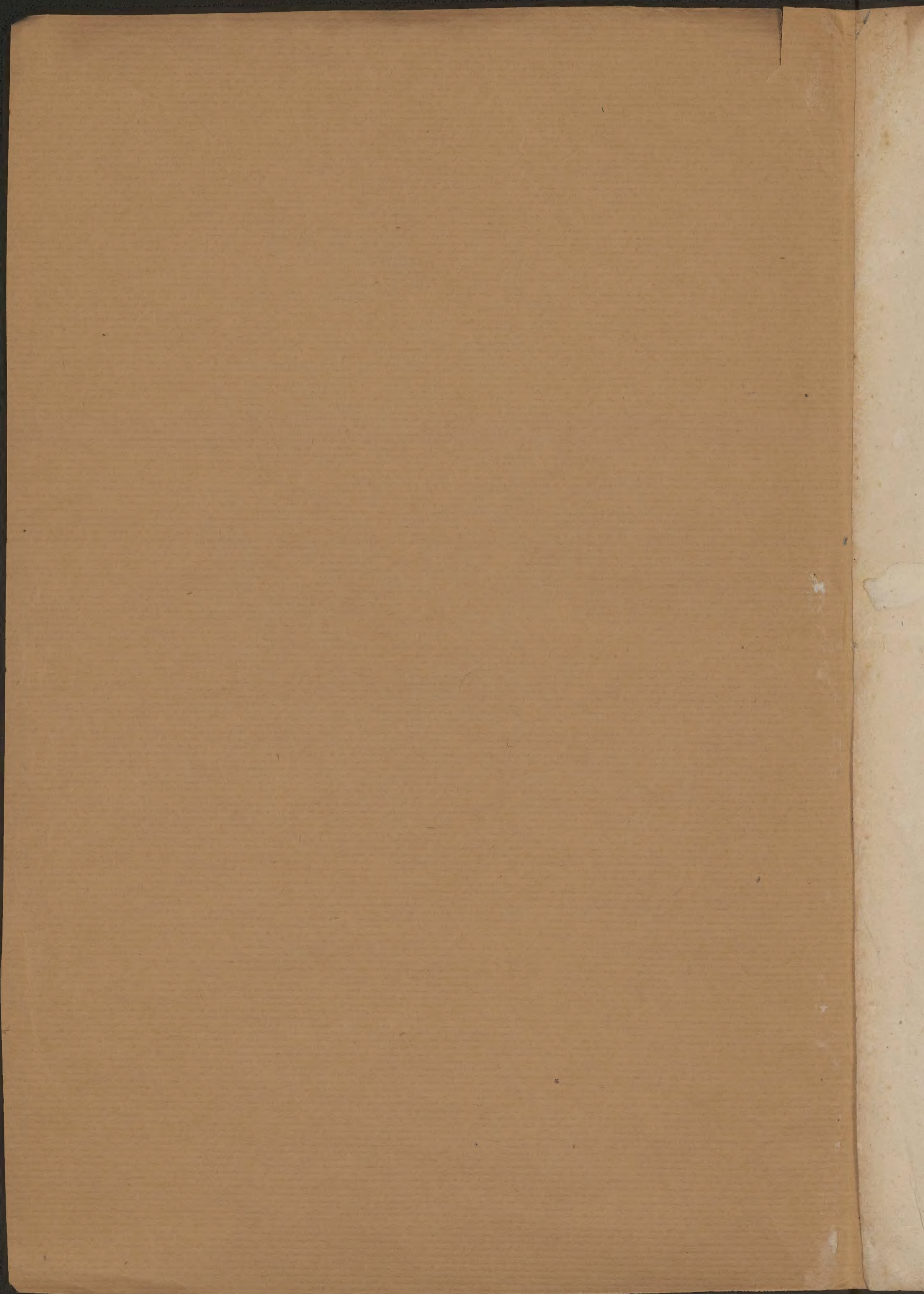


221397

III

Mag. St. Dr.



NAYJAŚNIEYSZE STANY!

221397-111

Zalować trzeba ogólnego upadku Narodu Polkiego i W. X. Litt: jak tych osob, nad któremi przemoc nie zagraniczna? ale Narodowa wywiera swoją nadętość; Podobają się Nayjaśnieyszym Graniczącym Potencyom mieszać tym sposobem węzeł jedności Braterskiej, węzeł wspólny, gdzie obywatele wybrani; radzić winni o dobru ogólnym, wspiera ich moc Zagraniczna, gdy im pobłaża zyskow szczególnych? zyskow. Gwałcić Prawa wspól- Braci swoich? gdy na uciśnionych, lub oddalonych następują Przywileja. Doznali Bracia moi Gintowtowie Dziewiałtowscy tego losu, gdy Przywileja ich tym sposobem są w niepewności, pod dniem czwartego Kwietnia zapadłe Sancitum; na Dobra Lachowicze dla JW. Kofsakowskiego Hetmana Litewskiego, tymże samym sposobem już oddalili Brata mego Franciszka mającego od lat ośmiu Przywilej podpisany od Nayjaśnieyszego Króla Pana Mego Miłościwego na też same Dobra, które Oryginalne Przywileja prezentuje Nayjaśnieyszym Stanom.

Drugi Brat mój Joachim Gintowt Dziewiałtowski Sekretarz Kom- missyi Edukacyi równego doznał ciosu, gdy pod dniem dwudziętym piątym Kwietnia na podstępne zainformowanie przez Memoryał podany Nayjaśn: Konfederacyi; od Cernera Kancel- larzysły rodem z Miasta Jarosławia jest oddalony od Sekretaryi i od Pensyi ośmiu tysięcy, a temu Szlachetnemu Cernerowi, mimo wyraźne dawne Prawa nie pozwalające Ludziom Miey- skiego urodzenia, mieścić się w Rządowych Magistraturach, wszystko to w nagrodę fałszu; oddano za Rezolucyą Nayjaśn: Konfederacyi? Powtórnie tenże sam dwudziestoletni Sekretarz służący z jak największą gorliwością swojej Kommissyi, za- świadcza Ci, pod któremi pracował, i którzy tu zasiadają w tym gronie, jeżeli kiedykolwiek zasłużył sobie nagane od swojej Ma- gistratury, za jeyże pozwoleniem znadując się teraz dla zdrowia swojego w Kalisbacie, którego List oryginalny składa pod dniem dwudziętym siódmym Maja pisany do mnie, że za trzy Nie- dziele ma być w Polsce dla zobaczenia tej ziemi, którą mu pod szesnastym dniem Czerwca dniem Niedzielnym gorliwy Oby- watel Dobra Publicznego JWny Głębowski Poseł Krakowski graniczący z Bratem moim wydarł te Wioski zwane Urocze- ryż i Jelcza; wypisawszy w Sancitum, aby z pomocą Woy- ska byli na Święty Jan odebrane.

Uważcie Nayjaśnieysze Stany i spóyrzycie na los dzieściorga Ro- dzieństwa, na los ośmdziesiątoletni Matki naszej, która mieszka w Domu Brata moiego już od dziewięciu lat posiadającego te Wioski, wstawcie się czułością swoją do Ministrów od Nayjaś- nieyszych Dworów Sąsiedzkich tu będących, aby zalecili JWW. Marszałkom Konfederacyi Obojga Narodów, żeby te trzy San- cita wypadłe zostały uchylone, Upraszam z Naywiększym Re- spektem współziomkow moich, aby z pomiędzy siebie wybrali Osoby, aby dostatecznie wyexplikowała los Familii moiej

)i(



JWW.

JWW. Marzałkom Konfederacyi, żeby raczyli natychmiast
odmienić swoje wyroki w zapadłych Sencitach; Ponieważ In-
wentarze znacznym kosztem zaprowadzone w Urociereżu przy-
niołyby zupełną ruinę niemałej Familii.

Pozwolicie Nayjaśnieysze Stany z naywyższą ufnością zapisać spra-
wiedliwą wdzięczność w fercach prawdziwych, w fercach nigdy
niespodzonych, chciwością i podstępem przychylcie się do proź-
by za swoimi Braciai tey Siostry, która razem ich jest umoco-
wana Plenipotentko, aby nie była potym obwiniona, że jey
niedopilnowaniem wszystko zniszczone zostało.

JOO. JWW. WW. PP. Dobrodzieiow

Nayniższa Sluga

L. z Gintowtow Dziewiatkowskich Byszewska.

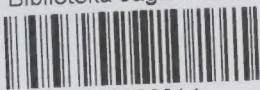
23. Czerwca 1793. Roku.



Ms. 4134



Biblioteka Jagiellońska



stdr0026214

